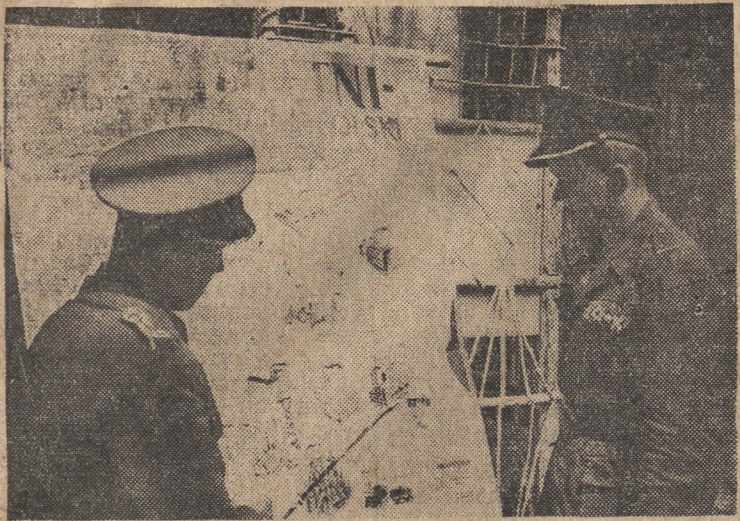


EXPRES

ILUSTROWANY

 Nr 220 (1850)
ROK VI

CZWARTEK



Z ŻYCIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO NA OBOZIE LETNIM. Na zdjęciu — wzorowy i doświadczony szef kompanii, st. sierżant Izidor Adamowicz objaśnia st. strz. Podsiębiorskiemu znaczenie wielkich inwestycji Planu 6-letniego. CAF — AFWP

Uczestnikom Złotu w Berlinie

„Jesteśmy z Wami!” — woła młodzież całego Kraju Sukcesy Wart Pokoju to wyraz solidarności młodych bojowników

WARSZAWA. — Manifestując swoją solidarność z delegatami Złotu Berlińskiego, tysiące młodzieży w całym kraju osiąga na Wartach Pokoju coraz lepsze wyniki w produkcji.

Na budowie największego w Stolicy osiedla robotniczego — Muranów, 10 młodzieżowych brygad murarskich, betoniarskich i tynkarskich w ciągu 8 dni Wart, przez zwiększenie wydajności pracy, zaoszczędziło już około 9.600 roboczogodzin.

Ze Złotu w Berlinie

BERLIN. — W ciągu paru ostatnich dni na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój przybyli dalsi delegaci zagraniczni z Portugalii, Hiszpanii, Syrii, Francji, Anglii, Wietnamu, Afryki, Egiptu, Włoch i Kubę.

Szczególnie serdeczne powitanie spotęgowało przedstawicielom młodzieży francuskiej, angielskiej i włoskiej, którzy, przy aktywnej pomocy pracującej ludności Austrii, zdołali wyrwać się z rąk amerykańskich władz okupacyjnych i przejść przez linię demarkacyjną, udając się do Berlina.

Gratulacje Chin Ludowych dla narodu koreańskiego

PEKIN. — Jak donosi Agencja Nowych Chin, przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Mao Tse-tung i premier Państwowej Rady Administracyjnej, Czu En-lai przesyłali do przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Du-bona i do przewodniczącego Gabinetu Ministrów, Kim Ir-sena telegramy gratulacyjne z okazji 6 rocznicy wyzwolenia Korei.

Mao Tse-tung pisze w swym telegramie: Z okazji 6 rocznicy wyzwolenia Korei przesyłam Wam i na rodowi koreańskiemu serdeczne życzenia w imieniu rządu i narodu Chińskiej Republiki Ludowej. Niechaj wzmacni się jeszcze bardziej braterska przyjaźń narodów Chin i Korei we wspólnej walce w obronie trwałego pokoju w Azji i na całym świecie.

SPRAWOZDANIE
Z ZAKOŃCZENIA
IGRZYSK W BERLINIE
— PATRZ STR. 4

Lud Korei

zwycięży w walce

o wolność ojczyzny

Uroczysta akademія w Phenianie w VI-ą rocznicę wyzwolenia

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenianu, że odbyła się tam uroczysta akademія, poświęcona 6 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką spod jarzma imperialistów japońskich. W prezydium zasiadł szef rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i naczelny dowódca koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-sen, przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Kim Du-bon, przewodnicząca Demokratycznego Związku Kobiet Korei Pak Den-ai, członek Biura KC Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego He Gai, ambasador ZSRR w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej Razuwajew, ambasadorowie i posłowie krajów demokracji ludowej oraz wybitni działacze polityczni i państwowi republiki.

Kim Ir-sen wygłosił referat o pamiętnej rocznicy. Podkreślił on, że wyzwoliwszy naród koreański Armia Radziecka nie tylko dała mu oddawna oczekiwaną wolność, lecz i niepodległość, możliwość samodzielnego decydowania o swoich losach.

Uczucia głębokiej niewzruszalnej przyjaźni — powiedział Kim Ir-sen — łączą narody Korei i ZSRR. Ta przyjaźń z wielkim, pokój milującym Związkiem Radzieckim pogłębia się i krzepnie z roku na rok.

Kreśląc przebieg wojny przeciwko interwentom amerykańskim, którzy zaatakowali Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną w celu przekształcenia jej w swoją kolonię i bazę wypadową dla nowych awantur w Azji, Kim Ir-sen wyraził niezłomne przekonanie i zdecydowanie całego narodu koreańskiego osiągnięcia zwycięstwa w walce o honor, wolność i niezawisłość swej ojczyzny.

W krótkim przemówieniu ambasador ZSRR w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej Razuwajew przekazał pozdrowienia

Przyjęcie w ambasadzie koreańskiej

WARSZAWA. — Dnia 15 bm. ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej p. Coj Ir wydał przyjęcie z okazji 6-tej rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką.

W przyjęciu udział wzięli członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu R. P. z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji społecznych.

Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego państw zaprzyjaźnionych.

domaga się, by rząd Jugosławii natychmiast zastosował środki, konieczne dla położenia kresu wszelkim incydentom.

RZYM. We Florencji odbyła się ostatnio prowincjonalna konferencja kierowników komitetów obrońców pokoju. Uczestnicy konferencji w imieniu przeszło pół miliona mieszkańców miasta Florencji i prowincji florenckiej, którzy podpisali apel w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, wyrazili so lidarność z orędziem przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Swernika i z propozycjami Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Elektrownia Szczecińska — wielka inwestycja Ziem Zachodnich

SZCZECIN. W okresie Planu 6-letniego w woj. szczecińskim poza największą bazą rybołówstwa dalekomorskiego powstaje nowoczesna papiernia, celulozownia i wielka stocznia okrętowa. Ponadto ulegnie całkowitej przebudowie huta, rozrastać się będzie fabryka sztucznego włókna, rozbudowane zostaną liczne inne zakłady pracy. Każdy z tych ważnych gospodarczych obiektów wymaga wiele energii elektrycznej, dlatego też rozpoczęto na wielką skalę rozbudowę elektrowni szczecińskiej. Już w pierwszym kwartale 1952 r. jej moc produkcyjna będzie o 25 proc. większa od obecnej, a po upływie roku zwiększy się czterokrotnie.

Elektrownia szczecińska wyposażona zostanie również w najnowocześniejsze urządzenia hydraulicznego odpowielania. Olbrzymie ilości popiołu i zużycie popoły z elektrofiltrów do kanału, w którym prąd wody uniesie je na zypisko, co zagwarantuje higieniczne warunki pracy robotników.

Narada aktywu Zw. Zaw. Prac. Przem. Graf. Prasy i Wydawnictw

WARSZAWA. — W dniach 14 i 15 bm. odbyła się w Warszawie narada aktywu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw, na której podsumowano wyniki przeprowadzonej ostatnio w Związku akcji sprawozdawczo-wyborczej oraz omówiono plan pracy na najbliższy okres.

Jak wynika z referatu i z dyskusji, związek ma już duże osiągnięcia w rozwijaniu współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego. W ciągu pierwszego półroczia br. we wszystkich zakładach przemysłu graficznego nastąpił w wyniku współzawodnictwa poważny wzrost wydajności.

Zgromadzeni na naradzie działacze Związku postanowili w najbliższym okresie jeszcze szerzej rozwinąć nowe formy współzawodnictwa pracy, jak np. współzawodnictwo międzybrygadowe o jak najlepszą jakość produkcji.

Korea nie ulegnie imperialistom amerykańskim

Z okazji 6 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką na łamach dziennika „Prawda” ukazał się artykuł przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Kim Du-bona pt. „Naród koreański obroni swą wolność i niepodległość”.

Minęło 6 lat od pamiętnego dnia — pisze Kim Du-bon — kiedy sławna Armia Radziecka rozgromiła wyborowe wojska imperialistycznej Japonii i wyzwoliła Koreę od długoletniego ucisku kolonizatorów japońskich.

Cztery pierwsze rocznice wyzwolenia naród koreański obchodził w warunkach pokojowego, gospodarczego i kulturalnego budownictwa.

Piątą i obecnie szóstą rocznicę wyzwolenia ojczyzna nasza obchodził w warunkach ciężkiej wojny, narzuconej nam przez amerykańskich najeźdźców, którzy targnęli się na naszą wolność i niepodległość.

Wtargnięcie wojsk amerykańskich do Korei wywołało w naszym narodzie świętą nienawiść do najeźdźców. Wszystkie warstwy ludności powstały do sprawiedliwej wojny wyzwolenczej. Wojna przeciwko zniechędzonym zaborcom amerykańskim oraz ich poplecznikom stała się wojną ogólnonarodową. Hasło Partii Pracy — „Wszystko dla frontu, wszystko dla rozgromienia interwentów” — stało się zawołaniem bojowym każdego Koreańczyka i każdej Koreańki.

Nawiązując do rokowań w Kaesongu Kim Du-bon pisze dalej:

Naród koreański zgodził się na rokowania w Kaesongu nie po to, aby targować się z amerykańskimi interwentami o swoje ziemie. Cel nasz jest jasny. Chodzi o to, by rozwiązać w sposób sprawiedliwy problem zaprzestania działań wojennych, a następnie uczynić dalszy krok — uregulować drogą pokojową kwestię koreańską w interesie naszego narodu.

Tymczasem nieszczerze stanowisko delegacji amerykańskiej w Kaesongu dowodzi, że kółła rządzące Stanów Zjednoczonych tylko w słowach przyjęły rozsądne i jedynie słuszne propozycje delegata radzieckiego w ONZ Malika o pokojowym rozwiązaniu konfliktu wojennego w Korei.

Chłopi przedterminowo i z nadwyżką sprzedają zboże Państwu

WARSZAWA. — Spełniając swój patriotyczny obowiązek wobec ludowej ojczyzny, chłopi sprzedają coraz większe ilości zboża, pochodzącego z tegorocznych obfitych zbiorów. Gminne spółdzielnie skupują codziennie tysiące ton ziarna, co zapewnia planowe zaopatrzenie pracującej ludności miast w chleb i mąkę.

Do pomyślnego przebiegu planowego skupu zboża przyczynia się przede wszystkim współzawodnictwo o przedterminową i ponadplanową sprzedaż zboża Państwu. W woj. lubelskim tylko w pow. hrubieszowskim współzawodniczy 130 gromad. Dzięki tej szlachetnej rywalizacji wiele gromad wykonało już swoje całoroczne zobowiązania.

Manifestacyjnie sprzedali Państwu zboże m. in. mieszkańcy z gromady Miedzna.

W pow. pszczyńskim, woj. katowickiego w dniu 11 bm. na 37 umających i udekorowanych sztandarami i transparentami wozach, chłopci tej gromady zawieźli do punktu skupu w Pszczyńcu 45 ton zboża, wykonując w ten sposób w 111,5 proc. sierpniowy plan sprzedaży.



Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa będzie jedną z największych i najnowocześniejszych dzielnic Stolicy.

Na zdjęciu: Usuwanie resztek gruzów z ul. Marszałkowskiej.



WICEK: — O, raju! Popatrz, jak ten nasz Amerykanin wierzga na parkiecie! On się tak trzęsie, jakby mu zaraz spodnie miały spaść!

WACEK: — Ty się nie śmiejesz, jemu na pewno coś się stało...



FACET: — O, pani! Gdy tańczę z panią boogie-woogie, to serce moje przenosi się w krainę dalekich pampasów. Czuję się jak bajadera... Omdlewam... Hallo, girl... My darling...



WACEK: — Pogotowie?... Proszę przysłać natychmiast karetkę z lekarzem do lokalu „Nocny ptak”... Pomoc konieczna. Tak... Bardzo ciężki wypadek... Wyjątkowo ciężki...



DOKTOR: — Kto tu potrzebuje pomocy?
WACEK: — To ten co tak skacze na parkiecie. To ciężki przypadek, panie doktorze. On na pewno dostał choroby świętego Wita. Pan spojrzaj jak go wzięło!...

OSTRZA Kłatem

Gdzie dętki, gdzie szprychy?

Kupiłem motocykl. Przedmiot moich wieloletnich marzeń. Jest sliczny. Marki SHL. Produkcja krajowa. Służył mi dobrze. Teraz patrzę na niego i ronię łzy żalu i boleści. Bo pewnego dnia, mówiąc popularnie — „nawalił”. Teraz stoi w lamusie, zamarył w bezruchu i czeka... I ja czekam. Dzień w dzień odwiedzam „Motozbyt”, ale zaledwie przestąpiłem próg, a już wołają:
— Nie ma! Nie ma żadnych części zamiennych!...
— Dlaczego? Zapewniano mnie przecież, że z częściami nie będzie kłopotu, gdyż motocykl wyprodukowany jest w kraju. Więc gdzie szprychy, gdzie dętki, gdzie pierście nie?

— Nie ma...
Prsysły piękne sny o pięknych wyścigach na pięknym motorze. I rozmyślałam. Kto ponosi odpowiedzialność za niedostarczenie na rynek koniecznych części? Dlaczego nie docenia się wielkiego znaczenia, jakie te drobne części przedstawiają dla posiadaczy motocykli?
Piętrzą się pytania, na które nikad nie znajduję odpowiedzi. Patrzę na motocykl, zbyty w „Motozbycie”, rozmyślam nad swoją zbyta gotówką i tonę w melancholii niespełnionej nadziei i radości...
(Na podstawie listu Czytelniczki oprac. P.)

Punkt naprawy instrumentów muzycznych powstaje w Łodzi

Miłośnicy muzyki posiadający własne instrumenty, narzekali nieraz, że muszą własnym przemysłem reperować sobie skrzypce czy fortepian. Obecnie kłopoty te już się kończą. Od przyszłego tygodnia otworzy się przy ul. Nawrot 24 stały punkt naprawy wszelkich instrumentów muzycznych. Będzie tam również stroiciel fortepianów. Punkt organizuje związek branżowy usług różnych.

Nowoczesne warsztaty i maszyny ułatwią młodzieży naukę

Szkolnictwo zawodowe w trosce o kadry specjalistów

Szkolnictwo zawodowe wiąże coraz silniej praktyczną naukę zawodu z nowoczesną techniką. Z początkiem nowego roku szkolnego 1951-52 szkolnictwo zawodowe na terenie woj. łódzkiego otrzyma dla celów szkoleniowych 14 nowoczesnych warsztatów szkolnych.

Poza tym niektóre szkoły w Łodzi otrzymają przejęte od Ministerstwa Drobnej Wytwarzalności małe zakłady produkcyjne, w których uczniowie będą odbywali praktyczne zajęcia.

Między innymi szkolnictwo zawodowe otrzyma nowoczesną stolarnię przy ul. Rzgowskiej 90 oraz introligatornię przy ul. Stalina 17. Zakłady te będą w dalszym ciągu spełniały rolę wytwórni z tą tylko zmianą, że pracować w nich będą uczniowie.

Niezależnie od tego szkoły otrzymały tokarnię, frezarki, strugarki, szlifierki różnych typów itd. Trzeba dodać, że wszystkie maszyny i przyrządy wyprodukowane zostały w warsztatach poszczególnych szkół zawodowych.

Dzięki dostawom kinowych aparatów dźwiękowych ze Związku Ra-

Wody! Wody! Wody!

Łódź jak Sahara musi kopać dużo nowych studni

Na rok bieżący zaplanowano 103, a dotychczas wykonano zaledwie 20!

Studnia — źródło życiodajnej wody. Te słowa wypowiada się z jednakowym niemal szacunkiem w Asbea — dalekiej oazie Sahary, jak i u nas, w Łodzi. Niewiele bowiem jest poza oazami Sahary miejscowości, gdzie głównym dostarczycielem wody są właśnie studnie. Należy do nich i Łódź.

Ustrój kapitalistyczny w swojej spuściznie pozostawił Łodzi bardzo słabo rozbudowaną sieć wodociągową. Najczęściej łączyła ona fabrykanckie wille i większe kamienice śródmieścia, omijając skrupulatnie domy zamieszkałe przez robotników.

Od chwili wyzwolenia, z roku na rok rozrasta się sieć wodociągowa w mieście. Wielkim zwrotem w zaopatrzeniu ludności w wodę będzie oddanie do użytku rurociągu Łódź-Piłica. Mimo to jednak, aby zabezpieczyć miastu odpowiednie ilości wody, musimy zbudować szereg nowych studni. Na rok bieżący przewidziano ich 103, niezależnie od studzien ulicznych.

Jak wygląda realizacja tego zamierzenia? Po dziś dzień zbudowano zaledwie 20 studzien, a więc na pozostałe 83 jest już niewiele czasu.

Większość robót studniarskich wykonuje Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, pewną część zamówień powierza się firmom prywatnym. Wydajność ostatnich jest stosunkowo niewielka, tak że grosz roboty spoczywa na MPR-B, które zdecydowanie nie może podoląć nawałowi pracy.

Niewątpliwie dużą pomocą byłoby powołanie do życia spółdzielni studniarskiej, która automatycznie odciałyby MPR-B. Sprawa ta jest pilna — brak takiej spółdzielni daje się dotkliwie we znaki.

W zakresie budowy studzien pozostało jeszcze do wykonania 80 robót. Fakt ten nie wpływa jedynie z małej ilości brygad studniarskich. Dużą rolę odgrywa tu także wadliwa organizacja realizacji tego zadania.

Jako przykład może posłużyć budowa studni w szpitalu dziecięcym im. Korczaka, którą wykonywała firma prywatna Fabianowskiego. Kosztorys przewidywał wiercenie na głębokości 40 metrów, wykonawcy jednak ograniczyli się do głębokości 25

Węgierskie kołnierze futrzane do pań damskich

Jeszcze słońce mocno grzeje, ale o ciepłym odzieniu na zimę trzeba już pomyśleć. Niejedna kobieta przegląda swą zimową garderobę i stwierdza, że płaszcz wymaga naprawy lub odświeżenia, że trzeba go oddać do krawca.

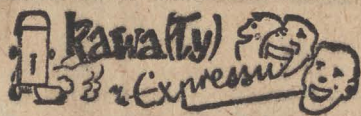
Uspołecznione zakłady krawieckie przygotowane są całkowicie do przyjmowania od dziś t. zw. roboty „ciężkiej”.

Wkrótce nadejdą do Łodzi większe ilości błamów futrzanych z nutrietów oraz ponad 16 tys. sztuk węgierskich kołnierzy futrzanych. Ładny, nie drogi kołnierz znakomicie odświeży stary płaszcz. (b)

Łęczycza otrzymała estetyczny zakład zbiorowego żywienia

Nie tylko w Łodzi powstają nowoczesnie urządzone zakłady zbiorowego żywienia.

Przed kilku dniami otwarto w Łęczycy jeden z takich lokali. Cztery duże, widne sale konsumcyjne ze ścianami ozdobionymi różnego rodzaju malowidłami regionalnymi przedstawiającymi np. legendarnego diabła Borutę, zastawione są estetycznymi stolikami. Na każdym z nich stoją w wazonie kwiaty. W oknach wiszą firanki, na podłogach leżą chodniki i dywany. Wieczorem ploną tu światła jarzeniowe. (u)



Do lekarza w przychodni zgłasza się pacjent.
— Na co pan się skarży? — pyta lekarz.
— Boli mnie pod prawą łopatką...
— Proszę się rozebrać...
— To pan doktor nie wierzy mi na słowo?...

Nauczyciel zwraca się do jednego z uczniów.

— Leniuszkiewicz, co powiedział twój ojciec, gdy się dowiedział żeś został na drugi rok?...

— Był bardzo zły. Lepiej niech pan profesor nie pokazuje mi się na oczy...

metrów, uważając, że jest to zupełnie wystarczające. W rezultacie po skończeniu robót wodę czerpano z tej studni zaledwie przez kilkanaście minut, co zmusiło do ponownego wiercenia.

Podobnie niedbałe wykonanie robót przez firmę Matusiak i Bartniak na posesjach przy ul. Warnieczyka 5-17 i Rokicińskiej 6, spowodowało znaczne przedłużenie budowy tych studzien.

Zarzuty te częściowo odnoszą się także do oddziału MPR-B, mającego niedociągnięcia na odcinku budowy i remontów studzien.

Głównym z nich to niesystematyczność i stosunkowo powolne wykonywanie robót. A przecież brygady studniarskie MPR-B wykazały, że stać je na szybkie, sprawne i bez zarzutu przeprowadzenie robót, jak to miało miejsce przy ul. Łągiwnickiej 63, Orkana 6 i w Parku Poniatowskiego.

Trzeba także zwrócić większą uwagę na przestrzeżenie dokładnego nadzoru technicznego i na samo wykonanie budowy studni. Ta sprawa pozostawia wiele do życzenia. Nie odpowiednio są na przykład kłocę na posesjach przy ul. Sokoła 6, Borsuczej 7 i Rzgowskiej 68, gdzie niedawno przeprowadzano remonty kapitalne.

Niewątpliwie przedsiębiorstwa przez prowadzące roboty studniarskie postarają się usunąć istniejące jeszcze niedociągnięcia, usprawnią swą pracę i zmobilizują wysiłki, aby oddać mieszkańcom Łodzi zaplanowaną w tym roku ilość nowych studzien! (r)

Mały reportaż

Cieszą się sukcesami kolegów

Obecnie wystąpi zespół świetlicowy młodych robotników polskich z Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka w Łodzi — słowa speakera tłumaczone na wiele języków płyną z megafonów jednego z punktów Złoty w Berlinie. Młodzież z całego świata słucha ich z uwagą.

Zespół ten istniejący od 1947 roku — speaker mówi dalej o polskim, robotniczym zespole świetlicowym — wykona taniec tematyczny pt. „Spółdzielnia produkcyjna”. Taniec ten opracowała wraz z instruktorem młodzież ze świetlicy. Powstał on dzięki kolektywnej pracy twórczej... Megafony milkną. Na scenę wychodzi zapowiadany zespół. Wita go burza oklasków.

Młodzi tokarze, ślusarze i mechanicy demonstrują w Berlinie, tysiącami młodzieży ze wszystkich krajów świata wspólnie stworzony taniec.

Każdy ruch, każda figura tańca to szczyt sztuki choreograficznej — to wynik długiej, żmudnej pracy. Młodzi artyści — robotnicy tańcem opowiadają o ciężkiej pracy u kółka, o wyzysku.

Figury taneczne zaczynają tryskać radością życia — młodzież z ZMP mogła wyzyskiwaniem. Powstaje spółdzielnia produkcyjna...

Młodzież różnych ras nagradza hucznymi brawami występ łódzkiej młodzieży.

Chłuba świetlicy Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka — sekcja taneczna — przebywa na III Świato-



JEDEN OCET — TRZY CENY...

Dnia 10 bm. kupiłam ocet w sklepie MHD przy ul. Kilińskiego 242. Za litrową butelkę octu o 6 proc. mocy zapłaciłam 4 zł. i 80 gr. Przyglądam się uważnie naklejce. Widnieje na niej cena: 3 złote. W naszej obecności pobierano w tymże sklepie za jeden i ten sam ocet zł. 3,20, 4,20 i 4,80.

Załadaliśmy książki zażaleń. Odmówiono nam.

Więc ostatecznie — jaka jest cena octu? Prosimy o wyjaśnienie.

(—) J. W.
(—) A. W.
(nazwiska i adresy w posiadaniu redakcji)

Litrowa butelka octu (6 proc.) kosztuje 3 złote. Prosimy Dyrekcję MHD o zbadanie sprawy i powiadomienie nas o wynikach.

ZGNIE ŚLEDZIE

We wtorek, t.j. 14 bm. kupiłam w sklepie nr. 302 PSS przy ul. Pabianickiej 108 pół kg. wędzonych śledzi. Po przyjeździe do domu stwierdziłam, że śledzie niesamowicie cuchną, są zgnite i pokryte zieloną pleśnią. Wróciłam do sklepu, prosząc o zwrot pieniędzy, gdyż śledzi tych nie można jeść.

Odmówiono mi. Drogi „Expressie” — przedstawiam Ci dla sprawdzenia śledzie, że istotnie są zgnite i proszę Cię o załatwienie sprawy. Nie stać mnie na wyrzucenie z ciężko zapracowanych pieniędzy 13 zł. 50 groszy.

(—) Krystyna Stepiń

Ciekawe, dlaczego nie rozprawdzano śledzi zanim uległy gniciu? Czy konsument ma kosztem nie tylko pieniędzy ale i zdrowia pokrywać niedopatrzenia i niedbalstwo winnych? Oczekujemy wyjaśnienia.

